

EWA ZIELONY-KORYCZAN

Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS w Warszawie

KOHABITACJA: ZMIANY W BLISKICH RELACJACH ROMANTYCZNYCH

Streszczenie: Celem artykułu jest usystematyzowanie dotychczasowej wiedzy oraz wyników badań związanych ze zjawiskiem kohabitacji. Ma on za zadanie zdefiniowanie tej formy bliskiej relacji pomiędzy partnerami, którzy nie decydują się na zawarcie związku małżeńskiego, jak również pomiędzy parami, które kohabitację traktują jako okres przejściowy. Współcześnie związki nieformalne osób tworzących wspólne gospodarstwo domowe stają się coraz bardziej popularne. W większych aglomeracjach miejskich mieszkanie ze so-

bą bez ślubu nie jest już rozwiązaniem zaskakującym. W artykule, na podstawie dotychczasowych rezultatów badań, starano się wskazać, jak rozwiązanie to oddziałuje na trwałość oraz całościowe funkcjonowanie bliskiej relacji. Podjęto także próbę zestawienia dotychczasowej wiedzy dotyczącej różnic w poziomie trwałości oraz satysfakcji ze związków formalnych oraz nieformalnych.

Słowa kluczowe: kohabitacja, bliskie związki, małżeństwo, satysfakcja.

RODZAJE BLISKICH ZWIĄZKÓW

Interakcje z innymi zaliczają się do podstawowych potrzeb w życiu człowieka. Jako bliski związek definiuje się trwałe, a także regularne kontakty grupy ludzi, liczącej co najmniej dwie osoby. Jej uczestnicy wytwarzają określone normy funkcjonowania, a także wspólne dla wszystkich wartości, którymi się kierują. Istotną kwestią jest także dobrowolność pozostawania w bliskiej relacji, której końca upatruje się w momencie spadku bądź całkowitej utraty odczuwanej satysfakcji. Osoby tworzące tego typu relację czerpią wsparcie ze strony pozostałych uczestników interakcji, a także radość z pozostawania w niej (Agryle, 1991; Hinde, 1979, za: Mandal, 2011).

Wyróżnia się trzy kluczowe kategorie bliskich relacji międzyludzkich: rodzinne, przyjacielskie, a także romantyczne.

Relacje rodzinne zaliczają się do tych najsilniejszych. W pewien sposób są one narzucone przez pokrewieństwo, a także konieczność przebywania ze sobą, niemniej jednak nie są konsekwencją wyłącznie obowiązku. Wskazuje się, że ludzie pozostają w nich dobrowolnie, odczuwając taką potrzebę. Do najmocniejszych więzi zalicza się te wytworzone z matką. Jak się okazuje, 10% ludzi dorosłych codziennie nawiązuje

kontakt ze swoją matką, natomiast znaczna część osób robi to przynajmniej raz w tygodniu (Finch, Mason, 1993, za: Dwyer, 2005).

Istotną relacją jest także ta łącząca rodzeństwa. Bez względu na miejsce zamieszkania czują ze sobą mocną więź, która sprzyja częstym kontaktom, pomimo pojawiającej się czasami rywalizacji czy konfliktów. Poczucie bliskości, a także wsparcia i wzajemnej pomocy są potęgowane wspólnymi doświadczeniami oraz łączącymi rodzeństwo wspomnieniami (Bank, 1992, za: Dwyer, 2005).

Kolejną kategorią bliskiej relacji jest bez wątpienia przyjaźń. Definiuje się ją jako dobrowolną interakcję osób, które łączy uczucie sympatii. Cechuje się ona wzajemnym porozumieniem, wsparciem – zarówno w pozytywnych, jak i problematycznych sytuacjach, przy równoczesnym szanowaniu swojej prywatności. Przyjaciele darzą się szacunkiem, akceptując drugą osobę, pomimo dzielących ich niejednokrotnie różnic oraz rozbieżnych cech charakteru. Przyjaźń jest zaliczana do zjawiska uniwersalnego, które jest obecne w życiu większości ludzi (Mandal, 2011). W zależności od aktualnego etapu w życiu pełni ona inną funkcję, zaspokajając nieco inne potrzeby. W dzieciństwie kluczowym kryterium jest znalezienie towarzysza do zabawy, gdzie nie są istotne cechy charakteru czy też wyznawane wartości. Dziecko jest nastawione na jak największą ilość przyjemności, przy równocześnie niskiej konieczności zaangażowania ze swojej strony. W wieku szkolnym w przyjacielu zaczyna się dostrzegać bliską osobę, która w razie konieczności wesprze i wysłucha problemów, pomagając znaleźć wyjście z sytuacji. Jest to czas nastawienia na interakcję grupową i koleżeństwo. W dorosłości przyjaźń wciąż pozostaje istotną wartością, umożliwiającą budowanie swojej tożsamości społecznej. Niemniej jednak ustępuje częściowo miejsca związkom romantycznym (Appelt, Brzezińska, Ziółkowska, 2008).

Kolejnym istotnym rodzajem więzi pomiędzy ludźmi są bez wątpienia bliskie relacje romantyczne, które istotnie oddziałują na jakość życia, a także satysfakcję jednostki. Miłość jest stale ewoluującym procesem, któremu towarzyszą odmienne oczekiwania, emocje, a także potrzeby (Wojciszke, 2010). Jedną z najpopularniejszych teorii definiujących to zjawisko zakłada, że miłość składa się z trzech elementów: intymności, namiętności oraz zaangażowania (Sternberg, 1986). Intymność charakteryzuje się czułością, bliskością, poczuciem więzi, wsparciem oraz wzajemnym zrozumieniem (Madey, Rodgers, 2009). Rozwija się stopniowo, wzrastając wraz z pogłębianiem się uczuć oraz doświadczeń łączących dwoje ludzi. Namiętność związana jest natomiast z pożądaniem, a także szeroko pojętymi aspektami fizycznymi w związku. W początkowym etapie szybko wzrasta, niemniej jednak wraz z czasem trwania związku równie szybko opada. Zaangażowanie jest natomiast czynnikiem związanym z chęcią do ciągłego rozwoju oraz pogłębiania swojej relacji. Zaczyna wzrastać od momentu, kiedy uświadomimy sobie uczucia do drugiej osoby. Z czasem stopniowo wygasa (Diessner, Frost, Smith, 2004; Sternberg, 1986).

W nawiązaniu do tej koncepcji istotne jest, aby partnerzy potrafili zrozumieć zmiany, jakie pojawiają się w natężeniu intymności, namiętności i zaangażowania. Umiejętność dostosowania się do nich przyczynia się do utrzymania satysfakcji z bliskiej relacji (Wojciszke, 2010). Tego typu kompetencje są niezbędne do budowania satysfakcjonującej relacji, bez względu na to, czy jest ona formalna, czy też nieformalna. Z tego typu dynamiką związku mają do czynienia zarówno małżonkowie, jak i partnerzy decydujący się pozostać w związku kohabitacyjnym.

ZMIANY W BLISKICH RELACJACH ROMANTYCZNYCH. KOHABITACJA

Dawniej czynnikiem skłaniającym ludzi do trwania w bliskim związku były przede wszystkim motywy materialne, które umożliwiały przetrwanie. W czasach prehistorycznych związki tworzone po to, aby mężczyzna miał pewność, że zapewnia byt swojemu potomstwu, natomiast w przypadku kobiet wiązało się to z zapewnieniem sobie zasobów niezbędnych do życia (Janicka, Niebrzydowski, 1994).

Współcześnie ludzie deklarują, że głównym powodem, dla którego decydują się trwać w bliskiej relacji, są przede wszystkim miłość oraz potrzeba afiliacji, rzadziej obawa przed osamotnieniem (Wyrwich-Hejduk, 2012).

W ostatnich dziesięcioleciach na popularności zyskują alternatywne do małżeństwa formy bliskich relacji romantycznych. Zaliczyć można do nich m.in. tzw. związki *Living apart together*, gdzie partnerzy tworzą stałą relację, ale nie mieszkają ze sobą (Jankowiak, Waszyńska, 2011). Największą jednak popularnością cieszy się kohabitacja, czyli wspólne mieszkanie ze sobą heteroseksualnych partnerów ze związków nieformalnych (Brown, 2003; Manning, 2015). Tego typu forma relacji rozwija się głównie od lat 70. ubiegłego stulecia (Kwak, 2005). Cechuje się ona dość wysokim dynamizmem, stanowiąc równocześnie alternatywę dla dominującego rodzaju relacji pomiędzy kobietą a mężczyzną, czyli małżeństwa (Krawczyk, 2015).

Tego typu formę bliskiej relacji odnotować można przede wszystkim w północnej Europie, m.in. w Szwecji czy Danii. Niemniej jednak zjawisko to popularne jest w większości krajów zachodniej Europy, Stanach Zjednoczonych (Boyle, 2006), a w ostatnich dekadach także w Polsce.

Aktualnie obserwujemy trend polegający na tym, że spada odsetek zarówno kobiet, jak i mężczyzn, którzy decydują się na małżeństwo, wzrasta natomiast liczba osób decydujących się na kohabitację, bez względu na grupę wiekową (Beaujouan, Ní Bhrolcháin, 2011). Mimo że małżeństwo w dalszym ciągu jest dominującą formą relacji pomiędzy kobietą a mężczyzną, kohabitacja stopniowo przestaje być czymś niezwykle wyjątkowym (Brown, Manning, Payne, 2017). Osoby pozostające w niesformalizowanych relacjach dostrzegają wyższość tego typu rozwiązania w dobrowolności trwania przy sobie partnerów. Jako kluczowy powód bycia ze sobą podają miłość, nie zaś formę umowy, jaką jest małżeństwo (Janicka, 2003).

Coraz większa ilość par wybierających kohabitację sugerować może, że stanowi ona konkurencję dla małżeństwa. Wzrost popularności związków nieformalnych wynika przede wszystkim ze zmian społeczno-ekonomicznych, które dokonują się w ostatnich dziesięcioleciach (Brown, Manning, Payne, 2017). Zmienia się także podejście do życia małżeńsko-rodzinnego oraz modyfikacji ulega wyznawany system wartości. Aktualnie dla jednostki istotny staje się także ciągły rozwój oraz samorealizacja (Liberska, Matuszewska, 2014). Życie małżeńskie nie jest już jedynym istotnym obszarem życia dla człowieka. Co więcej, znaczące decyzje są podejmowane w odniesieniu do własnych, wyznawanych przez siebie wartości, nie zaś wyłącznie do tych, które obowiązywały dotychczas (Kwak, 2015, za: Dybowska, 2018).

Do czynników sprzyjających trwaniu w kohabitacji można zaliczyć także względy ekonomiczne i brak stabilizacji w pierwszych latach po osiągnięciu pełnoletności bądź wejściu na rynek pracy. Wiele młodych osób podejmuje decyzję o zamieszkaniu z partnerem, aby zmniejszyć koszty swojego utrzymania (Szukalski, 2014).

Jako jeden z czynników społecznych, sprzyjający związkom nieformalnym można wskazać wzrost niezależności finansowej przede wszystkim kobiet (Janicka, 2008),

które nie są już uzależnione od zasobów oferowanych im przez mężczyzn. Aktualnie wiele z nich stawia na rozwój zawodowy, który zapewnia im zarówno dochody, jak i poczucie, że małżeństwo nie jest już dla nich jedynym wyznacznikiem ich wartości oraz prestiżu społecznego.

Dodatkowo, wraz ze zmianami społeczno-kulturowymi (Jankowiak, 2007; Slany, 2002), zmniejsza się presja na formalizowanie relacji wywierana dotychczas ze strony rodziny, przyjaciół i otoczenia. Co więcej, ulegamy wpływom zarówno z zachodniej Europy, jak i ze Stanów Zjednoczonych, gdzie tego typu forma relacji pomiędzy kobietą a mężczyzną jest czymś w pełni akceptowalnym (Manning, 2015). Jest to wzorzec rozpowszechniany przez zachodnie media, co przenika również do naszej kultury, stając się czymś coraz bardziej naturalnym (Szukalski, 2014).

Stopniowo zmienia się także sposób patrzenia na związki nieformalne. Dawniej kohabitacja utożsamiana była poniekąd z sytuacją patologiczną. Traktowana była jako rozwiązanie dla marginesu społecznego. Co ciekawe, akceptowana była również w przypadku artystów oraz arystokratów. Nieco później uznawano ją jako przejściowe rozwiązanie przed docelowym zawarciem związku małżeńskiego. Miała służyć sprawdzeniu przez partnerów, czy ich relacja da im satysfakcję oraz czy rzeczywiście są gotowi, aby spędzić ze sobą resztę życia. Kolejnym krokiem było zaakceptowanie kohabitacji jako alternatywy wobec formalnych relacji małżeńskich. Aktualnie w niektórych krajach można spotkać się także z możliwością zalegalizowania związku partnerskiego, a więc relacji na kształt małżeństwa, która jednak jest formą nieco mniej zobowiązującą. W tym ujęciu traktuje się ją jako formę związku, która nie jest oceniana gorzej od małżeństwa (Prinz, 1995, za: Szukalski, 2014).

Znaczący wzrost ilości rozwodów dodatkowo wzmacnia wrażenie, że małżeństwo przestaje być już kluczowym czynnikiem warunkującym szczęście oraz zadowolenie z życia. Partnerzy trwający w związkach kohabitacyjnych niejednokrotnie argumentują, że instytucja małżeństwa jest przestarzałym rozwiązaniem, będącym formą transakcji, nie zaś trwaniem przy sobie wyłącznie ze względu na łączące partnerów uczucie (Janicka, 2003).

Jako główną grupę tworzącą tego typu relację wskazuje się przede wszystkim osoby młode, które traktują kohabitację zarówno jako rozwiązanie przejściowe, jak i jako trwałą sposób budowania bliskiej relacji. Warto odnotować, że związki kohabitacyjne są tworzone także przez partnerów w grupie wiekowej powyżej 40. roku życia. Zaliczają się do nich często osoby, których poprzednie relacje zakończyły się rozwodem bądź rozstaniem (GUS, 2016). Nie chcą, bądź nie mogą po raz kolejny formalizować swojej relacji, dlatego decydują się na trwanie w związku nieformalnym.

W dużych aglomeracjach miejskich kohabitacja staje się zjawiskiem zupełnie naturalnym, które nie wzbudza zaskoczenia w otoczeniu. Partnerzy tacy funkcjonują na niemalże takich samych zasadach jak małżonkowie, z tą różnicą, że relacja ich nie jest prawnie unormowana.

Niemniej jednak, wskazuje się, że sama forma tworzonej przez siebie relacji przyczynia się do nieco innego podejścia, czy też wyznawanych wartości i priorytetów. Wskazuje się bowiem, iż kohabitujący partnerzy w dużej mierze angażują swój czas oraz zasoby w rozwój indywidualnych pasji, marzeń, czy też rozwoju zarówno zawodowego, jak i samorealizacji (Hohenster, 2000, za: Janicka, 2008). Skutkuje to mniejszą ilością czasu spędzanego z partnerem, co nie sprzyja rozwojowi intymności pomiędzy dwojgiem ludzi. Dodatkowo, przekłada się to na niższą jakość komunikację, która jak wiadomo, pełni istotny element w budowaniu trwałej, satysfakcjonującej re-

lacji. Wskazuje się również, iż pomiędzy partnerami ze związków nieformalnych częściej dochodzi do konfliktów dotyczących spędzania wolnego czasu, a także zarządzania finansami (Brown, Manning, Payne, 2017; Janicka, 2008).

PRZEDŚLUBNA KOHABITACJA

Współcześnie coraz więcej młodych osób decyduje się na współtworzenie gospodarstwa domowego przed ślubem. Kluczowym czynnikiem sprzyjającym temu rozwiązaniu jest chęć sprawdzenia, na ile partnerzy pasują do siebie. Pragną zweryfikować, czy w przyszłości uda im się zbudować trwałą, szczęśliwą relację. Niejednokrotnie definiowane jest to jako *trial marriage*, a więc małżeństwo na próbę (Kline i in., 2004). Dodatkowo motywacją do tego typu rozwiązania jest również posiadanie wspólnego dziecka, potrzeba spędzania ze sobą czasu czy też chęć sprawdzenia, jak będzie wyglądało wspólne życie po ewentualnym zawarciu związku małżeńskiego (Stanley, Rhoades, Finchman, 2011).

Decyzja o wspólnym zamieszkiwaniu ze sobą partnerów przed zawarciem związku małżeńskiego przyczynia się do pogorszenia jego późniejszej trwałości, a także poziomu odczuwanej z niego satysfakcji (Kaniok, 2012). Niejednokrotnie mieszkające ze sobą pary nie podejmują ostatecznie decyzji o sformalizowaniu swojej relacji (Kwak, 2005).

Jeżeli jednak dojdzie do sformalizowania związku, cechować się on może wyższym poziomem ryzyka rozpadu niż u par, które decyzję o wspólnym zamieszkiwaniu odłożyły na czas po ślubie. Okazuje się bowiem, że przedmałżeńska kohabitacja przyczynia się do niższego zaufania do instytucji małżeństwa, spadku jakości związku, a w konsekwencji do wyższego wskaźnika rozwodów (Boyle, Kulu, 2006; Thomson, Colella, 1992). Wspólne mieszkanie przed ślubem zwiększa prawdopodobieństwo rozwodu o 45 do 85% (Bumpass, Sweet, 1995; Kahn, London, 1991, za: Janicka, 2008).

W sytuacji, kiedy kobiety kohabitowały przed ślubem przez okres dłuższy niż 3 lata, ryzyko rozwodu wzrastało u nich o 50% względem kobiet, które trwały w tego typu relacji przez krótszy czas (Bennett, Blanc, Bloom, 1988).

Kohabitujący przed ślubem małżonkowie cechują się gorszą, mniej partnerską komunikacją w porównaniu do par, które decyzję o wspólnym zamieszkiwaniu przełożyły na czas po sformalizowaniu związku (Boyle, Kulu, 2006).

Ponadto wykazano, że najwyższy poziom agresji odnotowuje się w relacjach, w których decyzję o wspólnym zamieszkiwaniu podjęto przed zaręczynami. Nieco lepiej sytuacja wygląda wśród partnerów, którzy wstrzymali się z tego typu rozwiązaniem do momentu zaręczyn. Najniższy wskaźnik agresji obserwuje się natomiast wśród małżonków, którzy zamieszkali ze sobą dopiero po ślubie. Wskazuje się natomiast, że mimo wszystko to małżeństwa w celu osiągnięcia zamierzonego rezultatu odwołują się w swoim zachowaniu do bardziej bezkompromisowych taktyk wpływu społecznego (Mandal, 2011). Podejmowanie tego typu strategii jest bez wątpienia destrukcyjne dla trwałości, a także jakości tworzonej przez siebie relacji. Podobne rezultaty wykazała także inna grupa badaczy. Okazało się, że pary, które mieszkaly razem przed zaręczynami, cechowały się gorszym poziomem komunikacji, zaangażowania oraz zaufania w porównaniu do par, które decyzję o zamieszkiwaniu pojęły po zaręczynach bądź dopiero po sformalizowaniu relacji (Kline i in., 2004).

Mimo że większość dotychczasowych wyników badań wskazuje negatywne skutki, jakie niesie za sobą zjawisko kohabitacji, warto spojrzeć na nie z nieco szerszej per-

spektywy. Kluczowe jest zastanowienie się, czy to nie sam rodzaj relacji, a kategoria osób wchodzących w związki kohabitacyjne przyczyniają się do ich stosunkowo słabej trwałości, a także niższej satysfakcji (Kline i in., 2004). Wskazuje się bowiem, że osoby kohabituujące różnią się nieco cechami charakteru, a także postawą życiową względem osób decydujących się na zawarcie związku małżeńskiego (Kline i in., 2004). Przedstawione wyniki mogą wskazywać na bardziej liberalne podejście do instytucji małżeństwa osób trwających w kohabitacji. Nie podchodzą one w sposób bardzo rygorystyczny do norm społecznych, nacisków otoczenia czy też kwestii religijnych. Przyczynia się to do przekonania, że instytucja małżeństwa nie jest już czymś nierozzerwalnym, czego nie można zakończyć (Kwak, 2005). Małżonkowie natomiast wyznają nieco bardziej tradycyjne podejście do kwestii trwania u boku jednego partnera, co przyczynia się do większej stabilności związków formalnych (Bee, 2004).

Pomimo przytoczonych wcześniej wyników badań wskazujących na przede wszystkim negatywne skutki kohabitacji, istnieją także odmienne poglądy dotyczące relacji kohabitacyjnych. Alfred DeMaris i William Mac Donald (1993, za: Jankowiak, 2007) argumentują, że bez wątpienia seryjna kohabitacja wiąże się z pewnego rodzaju zaburzeniem stabilności i trwałości związku, niemniej jednak nie dotyczy to wszystkich osób. Wielu partnerów trwających w tego typu relacjach ma konwencjonalne, spójne z małżonkami postawy względem podziału obowiązków rodzicielskich czy też życia rodzinnego.

Istotne jest także zwrócenie uwagi na gotowość do sformalizowania przez partnerów swojej relacji. Okazuje się bowiem, że niemalże 75% kohabituujących osób planuje zawrzeć związek małżeński. Badania przeprowadzone przez Stephanie Brown (2003) nie wykazały istotnych statystycznie różnic w jakości relacji małżeństw oraz reprezentantów związków nieformalnych, którzy w dłuższej perspektywie planują sformalizować swoją relację.

Należy pamiętać zatem, aby przy omawianiu zjawiska kohabitacji skupiać się na poszczególnych grupach partnerów tworzących ten typ relacji. Wyszczególnić należy pary, dla których kohabitacja jest zjawiskiem permanentnym, a także takie, które podchodzą do tego, jak do okresu przejściowego, po którym nastąpi zawarcie związku małżeńskiego (Kline i in., 2004).

KOHABITACJA A TRWAŁOŚĆ RELACJI

Liczne wyniki badań wskazują, że kohabituujący partnerzy częściej podejmują decyzję o zakończeniu relacji w porównaniu do małżonków. Średni czas trwania tego typu relacji określa się na dwa lata. Wyłącznie 4% par trwających w kohabitacji pozostanie razem dłużej niż 10 lat (Ermisch, Francesconi, 1998, za: Janicka, 2008). Wynika to z niższej stabilności wewnętrznej (Brown, 2003), co oznacza, że wytworzona między partnerami więź jest słabsza niż pomiędzy małżonkami. Wiąże się to dodatkowo z pewnego rodzaju przekonaniem o mniejszych konsekwencjach ewentualnego rozpadu związku. Przyczynia się to bez wątpienia do niższego zaangażowania w swoją relację.

Partnerzy, którzy nie podjęli decyzji o uregulowaniu prawnym swojej relacji, czują się być może mniej związani, mając świadomość, że w każdej chwili mogą się bez konsekwencji rozstać. Przyczynia się to do podejścia nastawionego przede wszystkim na rozwój swoich zainteresowań, czy też pasji, nie zaś pogłębianie tworzonej przez siebie relacji. Należy tu zaznaczyć, że nie ma niczego złego w dbaniu o siebie oraz swoje pa-

sje. Niemniej jednak model ten nie sprzyja tworzeniu długotrwałych relacji, w których niejednokrotnie należy pójść na kompromis bądź zrezygnować z określonych planów czy zachowań na rzecz partnera i swojego związku. Okazuje się także, że partnerzy tworzący związki małżeńskie przejawiają więcej zachowań zmierzających do rozwoju diady (Janicka, 2008).

CECHY ZWIĄZKU A SATYSFAKCJA Z RELACJI

Bez względu na zachodzące przemiany społeczno-kulturowe małżeństwo w dalszym ciągu pozostaje najpopularniejszym rodzajem relacji łączącej heteroseksualne pary. Badania przeprowadzone w latach 2010 i 2011 przez GUS wykazały, że 9 na 10 osób badanych wskazuje małżeństwo jako relację, która najbardziej by ich satysfakcjonowała. Nieco nowsze doniesienia, opublikowane w roku 2016 pokazują, że kohabitacja staje się coraz bardziej popularnym zjawiskiem względem poprzednich dziesięcioleci. Nie zmienia to jednak faktu, że małżeństwo w dalszym ciągu pozostaje najczęściej wybraną formą związku pomiędzy kobietą a mężczyzną. W grupie osób badanych w wieku powyżej 20 lat związki formalne stanowią nieco ponad 60% wszystkich relacji, 21% to panny i kawalerowie, podczas gdy kohabitantów określa się na poziomie 2,1% (Dane GUS, 2016). Inne badania wskazują, że procent osób kohabitujących w polskiej populacji wyniósł w roku 2011 3,6% (Szukalski, 2014).

Ponadto okazuje się, że 94% przebadanych studentek deklaruje pozytywny stosunek do małżeństwa jako formy związku pomiędzy kobietą a mężczyzną. Wskazywać to może na traktowanie kohabitacji jako okresu przejściowego przed sformalizowaniem swojej relacji. Wyłącznie 12% studentów chciałoby pozostać w związku kohabitacyjnym na stałe (Wyrwich-Hejduk, 2012). Oznacza to, że pomimo wzrostu niezależności i przyzwolenia społecznego to małżeństwo w dalszym ciągu pozostaje najczęściej wybieraną formą związku (Brown, 2003).

Wskazuje się, że ten typ relacji przyczynia się do zaspokojenia potrzeby afiliacji, poczucia bezpieczeństwa, wsparcia, a także zaspokojenia potrzeb materialnych. Małżonkowie, poprzez tworzenie gospodarstwa domowego, wspólnie kreują swoje życie. Dodatkowo: „Poczucie wspólnoty oraz trwałość, wynikająca ze wspólnego zamieszkania i prowadzenia gospodarstwa domowego, wpływa stabilizująco na małżonków” (Janicka, Niebrzydowski, 1994, s. 18).

W literaturze można znaleźć badania mające na celu określenie różnic pomiędzy partnerami ze związków formalnych i nieformalnych. Przykładem mogą być analizy przeprowadzone przez Iwonę Janicką (2008), które wskazują, że istotnie wyższy poziom intymności, a także wzajemnej komunikacji można dostrzec wśród małżonków. Dodatkowo pomiędzy kohabitującymi partnerami częściej dochodzi do sprzeczek czy konfliktów (Thomson, Colella, 1992).

Do podobnych wniosków doszła Brigitta Hohenester (2000; za: Janicka, 2008), pokazując, że intymność kohabitujących partnerów jest nastawiona przede wszystkim na terażniejszość. Skupiają się oni przede wszystkim na indywidualnych oczekiwaniach i potrzebach, nie zaś na rozwoju, a także korzyściach dla diady.

Partnerzy poświęcający się przede wszystkim dbaniu o zaspokajanie własnych potrzeb częściej odkładają na później decyzję o ewentualnym małżeństwie, co skutkuje trwaniem w związku kohabitacyjnym (Clarkberg, Stolzenberg, Waite, 1995, za: Kwak, 2005).

Zarówno małżonkowie, jak i kohabitujący partnerzy spędzają ze sobą podobną ilość wolnego czasu. Niemniej jednak różni się nieco jego forma. Małżeństwa bardziej angażują się we wspólne życie towarzyskie, mające na celu utrzymywanie kontaktu ze wspólnymi przyjaciółmi i znajomymi. Kohabitanci stawiają natomiast na większą odrębność w budowaniu relacji towarzyskich. Wynikać to może z przekonania, że małżeństwo poniekąd zobowiązuje do łączenia relacji towarzyskich i rodzinnych (Waite, Gallagher, 2002, za: Houdt, Poortman, 2018). Większa spójność w prowadzonym stylu życia oraz w utrzymywaniu kontaktu z otoczeniem przyczynia się do niższego ryzyka rozpadu bliskiej relacji (Houdt, Poortman, 2018).

Wykazano również, że kohabitujący partnerzy kłócą się znacząco częściej niż małżonkowie (Janicka, 2008). Wynikać to może przede wszystkim z przekonania, że ewentualny rozpad relacji będzie się wiązać z mniejszą ilością konsekwencji. Dodatkowo skupieni przede wszystkim na sobie partnerzy są mniej skłonni do ustępstw na rzecz swojego związku czy też partnera. Zależność tę trafnie opisuje Anna Kwak (2005, s. 135): „Osoby żyjące w związkach kohabitacyjnych są mniej konwencjonalne, słabiej przywiązane do trwałych i zażytych relacji, są bardziej krytyczne w ocenie jakości własnych związków”.

Partnerzy w każdym bliskim związku, bez względu na jego rodzaj, dążą do uzyskania jak największej ilości korzyści, względem poniesionych na rzecz relacji kosztów. W najprostszym słowach oznacza to tyle, że chcemy otrzymywać jak najwięcej przy jak najmniejszym zaangażowaniu z naszej strony. Jest to spójne z modelem inwestycyjnym zaproponowanym przez Caryl Rusbult (1980, 1983). Zakłada on, że relację oceniamy jako zadowalającą wtedy, kiedy dostrzegamy znaczącą przewagę korzyści nad ponoszonymi stratami. Zaangażowanie tworzone jest na fundamentach satysfakcji, a więc im więcej odczuwalnych zysków, tym wyższy poziom satysfakcji. Aneta Chybicka (2008) przeprowadziła badanie, w którym określała m.in. poziom psychologicznych zysków i strat wynikających z pozostania w związku formalnym i nieformalnym. Przebadani partnerzy posiadali zbliżony poziom stażu związku oraz pozostałych czynników demograficznych. Okazało się, że to małżeństwo generuje wyższe zyski niż związek nieformalny. Trwanie w małżeństwie zaspokaja potrzebę afiliacji, a dodatkowo wzmacnia poczucie bezpieczeństwa i stałości (Chybicka, 2008).

W nawiązaniu do przytoczonych badań można spodziewać się, że to wśród małżeństw można zaobserwować wyższy poziom zadowolenia ze swojej relacji. Satysfakcja bez wątpienia przyczynia się do większej trwałości związku, który jest osadzony na fundamentach zbudowanych ze wspólnego zaangażowania, skupienia na relacji, a także perspektywicznego myślenia o swoim związku. Małżonkowie wykazują wyższy poziom zadowolenia ze swojej relacji względem partnerów kohabitujących, będących jednolitą próbą pod kątem stażu, zarobków, posiadanych dzieci oraz czynników demograficznych (Chybicka, 2008).

CZY ZWIĄZKI NIEFORMALNE ZASTĄPIĄ MAŁŻEŃSTWO?

Współcześnie coraz częściej odchodzi się od tradycyjnego modelu związku dwojga ludzi, jakim jest małżeństwo, na rzecz trwania w kohabitacji (Dybowska, 2018). Zmiany zachodzące zarówno na płaszczyźnie społeczno-ekonomicznej (Kwak, 2005), jak i tej związanej z budowaniem oraz trwaniem w bliskiej relacji zmuszają do

refleksji, czy związki nieformalne doprowadzą do stopniowego odejścia od instytucji małżeństwa na rzecz budowania relacji nieformalnych, bez zobowiązań prawnych.

Dostępne, nieco sprzeczne doniesienia oraz wyniki badań budzą wątpliwości, który rodzaj relacji romantycznej jest najlepszym rozwiązaniem dla dwojga kochających się ludzi. Z jednej strony bez wątpienia na korzyść kohabitacji przemawia fakt pełnej dobrowolności trwania u boku partnera, co wyklucza ryzyko bycia ze sobą ze względu na chociażby finanse, presję otoczenia czy też status społeczny. Z drugiej zaś wyniki badań jednoznacznie wskazują, że to małżonkowie cechują się wyższym poziomem intymności, satysfakcji czy też komunikacji w swojej relacji (Kline i in., 2004; Mandal, 2011; Manning, 2015).

BIBLIOGRAFIA

- Appelt, K., Brzezińska, A., Ziółkowska, B. (2008). Psychologia rozwoju człowieka. W: D. Doliński, J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki* (t. 2, s. 182–232). Gdańsk: GWP.
- Beaujouan, E., Bhrolcháin, M. (2011). Cohabitation and marriage in Britain since the 1970s. *Population Trends*, 145 (Autumn 2011).
- Bee, H. (2004). *Psychologia rozwoju człowieka*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Bennet, N.G., Blanc, A.K., Bloom, D.E. (1988). Commitment and the modern union: Assessing the link between premarital cohabitation and subsequent marital stability. *American Sociological Review*, 53(1), 127–138.
- Boyle, P.J., Kulu, H. (2006). Does cohabitation prior to marriage raise the risk of marital dissolution and does this effect vary geographically? *MPIDR Working Papers*. WP-2006-051, Max Planck Institute for Demographic Research, Rostock, Germany.
- Brown, S.L. (2003). Relationship quality dynamics of cohabitating unions. *Journal of Family Issues*, 24(5), 583–601.
- Brown, S.L., Manning, W.D., Payne, K.K. (2017). Relationship quality among cohabiting versus married couples. *Journal of Family Issues*, 38(12), 1730–1753.
- Chybicka, A. (2008). Zadowolenie ze związku intymnego oraz psychologiczne zyski i koszty związane z pozostawaniem w relacji – analiza porównawcza bezdzietnych związków małżeńskich i niemałżeńskich o podobnym stażu. *Psychologia Rozwojowa*, 13(3), 79–90.
- Diessner, R., Frost, N., Smith, T. (2004). Describing the Neoclassical Psyche embedded in Sternberg's Triangular Theory of Love. *Social Behavior and Personality*, 32, 683–690.
- Dwyer, D. (2005). *Bliskie relacje interpersonalne*. Gdańsk: GWP.
- Dybowska, E. (2018). Współczesne formy życia rodzinnego i małżeńskiego. W: B. Sieradzka-Baziur (red.), *Pedagogika rodziny na początku XXI wieku w świetle pojęć i terminów* (s. 35–58). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie.
- Houdt, K., Poortman, A. (2018). Joint lifestyles and the risk of union dissolution: Differences between marriage and cohabitation. *Demographic Research*, 39, 431–458.
- Janicka, I. (2003). Małżeństwo czy związek niezalegalizowany. W: J. Janicka, T. Rostowska (red.), *Psychologia w służbie rodziny* (s. 68–77). Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Janicka, I. (2008). Stosunki partnerskie w związkach niemałżeńskich. *Przegląd Psychologiczny*, 51(1), 37–53.
- Janicka, I., Niebrzydowski, L. (1994). *Psychologia małżeństwa. Zafascynowanie partnerem, otwartość, empatia, miłość, seks*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Jankowiak, B. (2007). Problematyka jakości i trwałości relacji partnerskich w teorii i badaniach. *Przegląd Terapeutyczny*, 3, 1–25.

- Jankowiak, B., Waszyńska, K. (2011). Współczesne formy życia partnerskiego. Analiza jakości i trwałości relacji. *Nowiny Lekarskie*, 80(5), 358–366.
- Kaniok, E. (2012). Przedmażeńską kohabitacja a jakość relacji małżeńskich. *Edukacja Dorosłych*, 1, 63–73.
- Kline, G. i in. (2004). Timing is everything: pre-engagement cohabitation and increased risk for poor marital outcomes. *Journal of Family Psychology*, 18(2), 311–318.
- Krawczyk, E. (2015). Rodzina w pejzażu ponowoczesności – razem czy osobno? W: W. Muszyński (red.), *Rodzina jako wartość: wzory – modele – redefinicje* (s. 91–105). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kwak, A. (2005). *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Liberska, H., Matuszewska, M. (2014). Modele funkcjonowania rodziny. Style wychowania. W: I. Janicka, H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny* (s. 115–140). Warszawa: PWN.
- Madey, S.F., Rodgers, L. (2009). The effect of attachment and Sternberg's Triangular Theory of Love on relationship satisfaction. *Individual Differences Research*, 7(2), 76–84.
- Małżeństwa i dzietność w Polsce. Raport GUS z dnia 27.01.2016. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/malzenstwai-dzietnosc-w-polsce,23,1.html> (dostęp: 25.03.2020).
- Mandal, E. (2011). *Miłość, władza i manipulacja w bliskich związkach*. Warszawa: WN PWN.
- Manning, W.D. (2015). Cohabitation and child wellbeing. *Future Child*, 25(2), 51–66.
- Rusbult, C.E. (1980). Commitment and satisfaction in romantic associations: A test of the investment model. *Journal of Experimental Social Psychology*, 16, 172–186.
- Rusbult, C.E. (1983). A longitudinal test of the investment model: The development (and deterioration) of satisfaction and commitment in heterosexual involvements. *Journal of Personality and Social Psychology*, 45(1), 101–117.
- Slany, K. (2002). *Alternatywne formy życia małżeństwo – rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Stanley, M.S., Rhoades, G.K., Fincham, F.D. (2011). Understanding romantic relationship among emerging adults: The significant roles of cohabitation and ambiguity. W: F.D. Fincham, M. Cui (red.), *Romantic relationships on emerging adulthood* (s. 234–251). Cambridge: Cambridge University Press.
- Sternberg, R.J. (1986). A triangular theory of love. *Psychological Review*, 93(2), 119–135.
- Szukalski, P. (2014). Charakterystyka związków kohabitacyjnych we współczesnej Polsce. *Wiadomości Statystyczne*, 8, 62–74.
- Thomson, E., Colella, U. (1992). Cohabitation and marital stability: quality or commitment? *Journal of Marriage and the Family*, 54(2), 259–267.
- Wojciszke, B. (2010). *Psychologia miłości*. Gdańsk: GWP.
- Wyrwich-Hejduk, E. (2012). Udział rodziców w kształtowaniu poglądów na temat małżeństwa. W: M. Bieńko, A. Kwak (red.), *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę* (s. 17–145). Warszawa: Wydawnictwa UW.

COHABITATION: CHANGES IN CLOSE ROMANTIC RELATIONSHIPS

Abstract: The article presents a review of current findings connected with phenomenon of cohabitation. It aims to define this form of close relationship between partners who do not decide to marry, but also between couples who treat cohabitation only as a temporary period. Nowadays, informal relationships are becoming definitely more and more popular. In the bigger urban areas, living together without a wedding is not a surprising solution.

The article, based on the current results, tries to indicate how this solution affects the durability and overall functioning of a close relationship. The aim of the article is also to present current knowledge regarding differences in the level of durability and satisfaction with formal and informal relationships.

Keywords: cohabitation, close relationships, marriage, satisfaction.